

Wychodzi co dzień... wychodzi w ostatnim dniu każdego miesiąca.

Table with subscription rates for 'Czas' newspaper in Kraków and the Austrian Empire, including annual, semi-annual, and quarterly rates.

CZAS

Przyjmują się... ogłoszenia, odezwy, uwagi... Do każdego inseratu załączono być winno 10 kr. na opłatę...

OGŁOSZENIE PRENUMERATY

a kwartał III, to jest na miesiąc Lipiec, Sierpień i Wrzesień 1857 r. Dla Abonentów zamiejscowych z przesyłką pocztową 5 zfr. m. k.

Nadto z dniem 31szym lipca 1857 r. i z każdym dniem ostatnim każdego miesiąca, wychodzić będzie jak i dotąd DODATEK w zeszytach z 12 do 15 arkuszy druku in 8vo.

Abonenci Czasu życzący sobie odbierać ten miesięczny DODATEK, zechcą do zwykłej prenumeraty dopłacić: rocznie zfr. 10 mk. półrocznie 5 kwartalnie 3

Table with subscription rates for 'Czas' newspaper with and without 'Dodatek', including annual, semi-annual, and quarterly rates for both local and foreign subscribers.

Dodatku osobno prenumerować nie można. Liczba egzemplarzy Dodatku odbijana będzie według ilości prenumeraty na dziennik Czas wraz z Dodatkiem miesięcznym. Uprasza się o jak najspieszniejsze przesyłanie przedpłaty i wyraźne oświadczenie, czy Szanowni Abonenci życzą sobie odbierać dziennik sam lub z Dodatkiem. Pewna ilość egzemplarzy Dodatku miesięcznego z roku 1856 jest jeszcze do nabycia w ekspedycji Czasu, po cenie 10 zfr. m. k. za 12 zeszytów stanowiących 4 tomy.

Kraków 13 czerwca.

Kwestya organizacyi Księstw Naddunajskich, a w niej trzy wiadomości dosyć ważne lubo nie całkiem pewne, zajmują głównie uwagę europejskich dzienników. Powiemy kilka słów o każdej z nich zaczynając od najpewniejszej. Wiadomo już, że się niepotwierdziła pogłoska, jakoby Francya zażądać miała od W. Porty odwołania kajmakama mołdowskiego księcia Vogoridesa. Lubo, jakeśmy to dawniej wykażać starali się, żądanie takowe ze strony Francyi nie ubliżało wcale godności Turcyi jako państwa, zawsze jednak byłby to krok bardzo śmiały i ważny a według przyjętej zwykłe w polityce zasady, Francya uczynić go niemogła bez poprzedniej niejako pewności, że żądanie jej skutek otrzyma. Poparcie ze strony Rosyi, Prus i Sardynii, nie było jak się zdaje wystarczającym, trzeba było zgody wszystkich, a tej nie było. To też la Patrie dziennik półurzędowy, odwołał jak najwyraźniej puszczoną wieść. Ale rzeczą pewną, że Francya, Rosya, Prusy i Sardynia, żądały od W. Wezyra konferencyi w Stambule w przedmiocie niewykonania a raczej niezastosowania się do traktatu z d. 30 marca w kwestyi organizacyi Księstw w ogólności, a szczególnie do art. 24 tegoż traktatu. Postępowanie arbitralne kajmakamów w Mołdawii i Wołoszczyźnie, nadużycia jakich się tam dopuszczano, miały być tego dowodem. Konferencya ta złożona z posłów wszystkich mocarstw, które podpisały traktat, z W. Wezyra, syna jego ministra spraw zagranicznych W. Porty, odbyła się dnia 30 maja. Według korespondencyj stambulskich uznaniem zostało ze strony Turcyi, że rządcy tych prowincyj nie wypełnili ściśle danych sobie instrukcyj, a przynajmniej nie działali zawsze w ich duchu. Miały przeto być wysłane do kajmakamów nowe instrukcje nierównie wyraźniejsze, dobitniejsze, zgodne z literą i duchem traktatu, któreby zaspokoiły Francję i inne wspólnie z nią uzalające się mocarstwa. Sekretarz komisarza francuskiego p. Lesourd miał 3 czerwca opuścić Stambuł i wrócić do Bukaresztu, aby zawiadomić o tym wypadku p. Talleyranda. Jakkolwiek rezultat tej konferencyi przemawiać się zdaje na korzyść polityki francuskiej, wszelako wnosić wolno, że nie wiele on zmieni położenie tej sprawy. Instrukcje jak najlepsze mogą być niewykonane,

tak jak poprzednie wykonaniem nie były. Przypuściwszy nawet jak najlepszą wiargę ze strony Turcyi, czyż wysłane instrukcje zabezpieczą Księstwa przed wpływem obcym? Mocarstwa, które podpisały traktat z 30 marca, chcą bezwątpienia, aby ściśle był wykonany, ale to dopiero zgoda co do celu. Pozostaje różnica środków użytych. Traktat wskazał niektóre, ale te skazówki są w obecnej kwestyi dzisiaj celami, których osiągnięcie zależy od polityki czyli od interesów każdego z mocarstw interesowanych. Zwołanie dywanów i wybory do takowych, są jednym ze środków wskazanych, ale w obecnej sytuacji jest to celem a środkiem jest powołanie do głosowania osób będących za połączeniem lub przeciw połączeniu, a tu jak wiemy zdania i interesa mocarstw są bardzo odmienne. Wolny objaw opinii mieszkańców Księstw jest i pozostanie anomalią w dzisiejszym systemacie politycznym państw europejskich. Jak się łatwo domyśleć na konferencyi odbytej w Stambule nie było mowy o połączeniu Księstw. Rozprawy szły tylko na podstawie traktatu z 30 marca, który milczy w tym względzie. Połączenie Księstw w jedno, to tylko projekt jeszcze nie zasada, zawsze jednak projekt poparty głośno przez Francję i mający wielki odgłos w Księstwach. Utrzymywano dotąd, że Anglia zmieniła dawny swój sposób widzenia w tej mierze, a przynajmniej że lord Redcliffe, samowładny jej poseł w Turcyi jest połączeniu całkiem przeciwny. Gabinet angielski a nawet komisarz angielski w Księstwach sir Henryk Bulwer niepodzielał zdaje się zupełnie zdania posła, ale lorda Redcliffe uważano dotąd za padyszacha angielskiego, a nawet działał on nieraz samowolnie od Abdul Medzyda. Owóż według drugiej wiadomości powtarzającej się wprawdzie dość często, ale jednak dotąd niepewnej, poseł angielski dał się nakłonić do uznania, że jedność administracyi w obu Księstwach zaprowadzona pod względem wojskowym, sądowym, celnym i pocztowym była korzystną. Stronicy połączenia Księstw widzą w tem uznaniu zupełną wygraną, zapewne w przewidzeniu, iż podobna jedność administracyjna zaprowadzić się nie da bez całkowitego zjednoczenia tych dwóch prowincyj. Zawsześnie byłoby wdawać się w rozbiór tej nader trudnej do ocenienia kwestyi, owa zmiana bowiem w sposobie zapatrywania się szanownego lorda może się nie potwierdzi. Win-

niemy ją tylko tutaj zapisać, jako nowy projekt organizacyi Księstw, środek już wprawdzie dawniej przez dzienniki wzmiankowany, ale nieoparty dotąd przez żaden głos mający rzeczywistą w polityce ważność. Dodać niech tylko będzie wolno, że organizacya na podobnej zasadzie oparta, może być bardzo sztuczną, ale trwałości rokować jej niepodobna. Sprawa Księstw byłaby ukończoną tymczasowo, czyli zawieszoną. Może też inaczej w dzisiejszym stanie rzeczy być nie może. Trzecią nakoniec wiadomością najmniej pewną, jest ta, że Turcyi miała podać notę aby dawniejsze kapitulacje, rządzące jej stosunki i zwierzchność w Księstwach zostały zniesione. Kapitulacje te, jak wiadomo polskich jeszcze w Multanach i Wołoszczyźnie sięgające czasów, były dotąd jedyną rękocią swobod w tych krajach. Traktat paryzki nie zastąpił ich jeszcze: przeciwnie wziął takowe za podstawę i chciał je nie tylko potwierdzić ale nadto rozszerzyć. Zmianienie ich jedną tylko dogodną dla mocarstw przedstawiałoby stroną: to jest usuwałoby trudność ustalenia w dziewiętnastym wieku feudalnego stosunku, do czego dziś państwa zobowiązały się tym warunkiem, że prawa sułtana w niczem nadwężone nie będą. Ale czyby to zniesienie dawnych kapitulacji przyniosło jakąkolwiek korzyść dla mieszkańców Księstw, zwłaszcza przed dokonaniem organizacyi, a nawet i po dokonaniu takowej? Wątpić wolno aby tabula rasa takowa była przez nich pożądaną. Ze Turcyi może sobie życzyć uwolnienia się od zobowiązań, które jej ciężą i ciężą nierównie zdaje się więcej, niż protektorat europejski, w którym ma teraz głos jako państwo i który się na koniecznej wszystkich protektorów, tak trudnej do otrzymania i utrzymania zgodzie opiera, — o tem wątpić nie można. Ale czyby na zniesienie kapitulacji zezwoliły inne państwa, a zwłaszcza Rosya, której zawsze służyły one za sztandar w Księstwach przeciw Turcyi? na to pytanie wypada odpowiedź przecząco. Wszakże wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia. Wydaje się ona być jedną z tych pogłosek umyślnie puszczonych na kamień probierczy opinii publicznej by się wcześniej przekonać jaką one na nim trzymają próbę. Wypadek niezadowolni zapewne Turcyi.

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA O NEKROMANCYI NOWOŻYTNEJ.

Zjawiska szczególne ze stolikami i wywoływania duchów, które od niejakiego czasu ciekawość publiczną zajmowały, wytlumaczyć usiłował Przegląd historyczno-polityczny w Monachium wychodzący, w zeszytach maja i czerwca roku zeszłego. Wysokim szacunkiem dla poważnego pisma przejechi, musieliśmy uwagę naszą na te artykuły zwrócić. Poczniemy od treściowego wykładu teoryi szanownego autora, a potem krytyce ze stanowiska ściśle katolickiego tę teorię poddamy. Otóż tak powiada. Nowożytny czary spirytualizmu amerykańskiego, po za obręb porządku przyrodzonego niewychodzą, chociaż do ostatnich krańców dzielących świat przyrodzenia od świata nadprzyrodzonego dochodzą. Nauka zaś, sprawy z tych zjawisk zdawać sobie dotąd nie mogła, dla tego, iż jest jeszcze niedoskonałą, a więc dla pokrycia niewiedomości swjej, faktem niewątpliwym zaprzecza. Uczeń albo zjawisk dokładnie niezaufawiały, albo niedoszedł do poznania praw najwyższych natury, w których znalazłby klucz działań najosiławszych. Należy więc koniecznie do takiego wznosić się stopnia wiedzy, z którego ujrzeć dadzą się związki ściśle i obcowanie nieustanne między światem zmysłowym i światem nadzmysłowym istniejące. A wtedy jawnymi zostaną przyczyny naturalne takich

zdarzeń, które pospolita nauka jako nadzwyczajne, albo nawet jako niemożliwe musi uważać. Trzeba więc najprzód rozważyć jaką była natura ludzka w stanie pierwotnej doskonałości stworzona, i z rąk Boskich wychodząca. Niewątpliwie posiadała ona wtemczas władzę i przyimoty świętějšíe daleko od tych, które jej po grzechu pierworodnym zostały. Wtedy duch ludzki, nie będąc jeszcze jarzemu cielesności podległy, swobodnie władał materją na użytek jego stworzoną, współpomocy od tejże samój materji niepotrzebując. Wszystkie ciała w ruch wprowadzać bezpośrednio przez czysty akt woli, mocen był człowiek, tak jak własnego ciała członki porusza. Władzę widzenia przestrzeń nie ograniczała, ani ciałowe przeszkody niehamowały. Sama zaś dusza na tej będąc wysokości, jaka dla niej w stopniowaniu istet była przeznaczoną, niby wiedzę trzymając dwóch światów, rzecowym nieograniczenie władając, a z nadumysłowym obcując dowoli. Przez grzech pierworodny, przez to dobrowolne wystąpienie z porządku od Boga ustanowionego, całe przyrodzenie zwichniętóm zostało, a w samym człowieku działaczu takiego zwichnięcia, upadek przyimotów i władz nastąpił. Chociaż one poniszczone ze szczytem być nie mogły, przecieć mocno zwalzone zostały; odzyskać wszelako mogą choć w części pełność swoje jeżeli dusza, pęta, któremi materya ją oburczyła zerwie i wzniesie się do stanu pierwotnego panowania; odzyskawszy więc istotową czystość swą, mieć będzie władzę nieograniczoną nad poddanymi jej w skutek stworzenia, przedmiotami.

Do takowej rehabilitacyi są drogi dwie: Wzniesienie się (ascesja) nadprzyrodzonymi środkami i środkami przyrodzonymi. Pierwszego przykłady w żywotach świętych czytamy, którzy posiadali moc cudotwórczą wpływającą naturalnie z wysokiego stopnia nieskazitelności, to jest świętości. Albowiem zbliżywszy się do stanu doskonałości pierwotnej, czyli natury istotnej człowieka, odzyskali to panowanie nad materją i stworzeniami niższymi, tę wszech przenikliwość i bystrość widzenia, i tę łatwość obcowania z duchami, które natury przedgrzechowej były właściwymi przyimotami. Przeto cuda które oni działali, były prostemi i przyrodzonymi skutkami natury ludzkiej, wzniesionej do potęgi pierwiastkowej, w skutek łaski nadprzyrodzonej. Wzniesienie się środkami przyrodzonymi, jest nierównie późniejszemu, jednakowoż przywraca także człowiekowi do pewnego stopnia, władzę pierwotnie posiadane i w skutek grzechu utracone. Tej mistyki przyrodzonej ćwiczenia mają na celu umniejszenie wpływu ciała na ducha, i oswobodzenie się od wrażeń zewnętrznych. Są to: samotność, posty, zachowanie czystości, zatopienie się, wniebranie głębokie umysłu i woli do jednego przedmiotu i tym podobne. W pogaństwie nawet znachodzili się ludzie nader szczerzy i wyzwoleni, jak Apoloniusz z Tyany, Jamblichos, Plotinus, Prokles, i inni Neoplatonicy, słynący swego czasu z dokazanych nadzwyczajności: Podobnemu także wzniesieniu natury ludzkiej terazniejszej do potęgi wyższej przypisać władzę rządzającą magnetyzerów i tak zwanych medium, a środkami otrzymania stanu celującego są:

skoncentrowanie usiłowni woli, skupienie myśli w sobie, oderwanie uwagi od wszelkich rzeczy obcych, niezłomne postanowienie skutecznego działania i wiara niezachwiana w potęgę własną. Siła magnetyzująca nie jest jedną siłą osobliwą, lecz jest oznaką stanu osobliwego natury ludzkiej wzniesionej ze wszystkimi swemi przyimotami i władzami, do wyższej doskonałości, i zbliżonej do owej doskonałości, która w początku była naturą ludzką istotną. Wtedy zwyczajne prawa fizyczne nieograniczają więcej działań ludzkich, lecz człowiek tą mocą włada pierwiastkową, która naturze nieskazionej przynależała, a którą choć tylko w części i na krótkie chwile odzyskał. Do takich władz odzyskanych liczą się szeregownie trzy: 1) Władza widzenia w dalekości (Fernsehen) bez pomocy organów ciała i przenikająca ciała. Tego przykłady okazują się w jasnowidzących pod wpływem magnetyzerów. 2) Władza działania w oddaleniu (Fernwirken) przez akt woli bezpośredni bez pomocy organów, czy na żyjące istoty, jak przy magnetyzowaniu bez pociągnięć magnetycznych, czy na ciała martwe jak się ze stolikami dzieje, którym medium ruch nadać może do woli. 3) Władza obcowania ze światem duchowym, jak przy wywoływaniu umarłych, aniołów lub demonów. Ażeby zaś sposób poznać jakim te władze skutują, należałoby domagać się najgłębszych tajemnic natury i życia, które człowiekowi ziemskiemu może nigdy odkrytemi nie będą. Wszakże niejakie światło na te wielkie zagadki rzucić mogą dwie następujące uwagi. Pierwsza,

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 10 czerwca.

Przyjęcie hrabiego Syrakuzy przez NN. Państwo i całą rodzinę cesarską, odbyło się wczoraj w Laxenburgu...

Książę Sapieha rzeczywiście można powiedzieć (a nie minimalnie), jak to bywa najczęściej, przez koleje żelaznej Galicyjskiej, wyjeżdża dziś w interesie tejże drogi do Lwowa...

Berlin 11 czerwca.

Rząd tutejszy zajmuje się na serio projektem założenia portu wojennego na wyspie Rugii. Myśl ta, powzięta jeszcze w przeszłym roku, dała powód do mniemania, jakoby zaniechano zamiaru założenia portu...

Książę Sapieha przejechał przez Kraków nie zatrzymując się w mieście. (P. R.)

wrznająca się głęboko wewnątrz kraju, mogąca być bardzo łatwo ufortyfikowana od strony morza, pewnie i bezpieczniej niż Sebastopol. Głębość wody ma być dostateczna do przyjęcia największych okrętów...

Most na Wiśle pod Czerwem ma być w jesieni tego roku skończony. Bliskim także jest ukończenia drugiego mostu podobny na Nogacie pod Malborkiem.

W tym roku przypadają na miesiąc wrzesień aż 4 wielkie zgromadzenia czyli kongresy w Niemczech. Zbierze się najpród do Wiednia pomiędzy 31 sierpnia a 5 września kongres międzynarodowy statystyczny...

Berlin unosi się nad grą panny Seebach, która, mówiąc nawiasem, wcale nie jest brzydka, a talentem przewyższa całe grono tutejszych artystów dramatycznych.

Mamy, chwala Bogu, od wczoraj przepadający deszcz, który odświeżył wreszcie przepelnione pyłem powietrze.

Kraków dnia 13go czerwca. Komitet wyścigów konnych we Lwowie nadesłał nam następujący program wyścigów:

Uwiedomienie o wyścigach konnych, mających się odbyć we Lwowie dnia 25go czerwca 1857, i w dniach następujących:

25go czerwca 1857.

Bieg I. 300 c. k. austriackich dukatów. Nagroda rządowa — konie w Galicyi, okręgu krakowskim i na Bukowinie urodzone lub hodowane — meta 2 1/2 mil ang. — wkładka 100 złr. m. k. — wycofanie 50 złr. m. k. — waga 3letnie 90, — 4letnie 105, — 5letnie 111, — starsze 114 funtów wiedeńskich...

Bieg II. Na koniach pod panami, 500 złr. m. k. Nagroda Towarzystwa — konie wszelkiego pochodzenia — w Galicyi urodzone — z zaręczeniem pod słowem honoru, iż przez trenera od roku nie były trenowane — meta 500 sążni — waga własna — stawka 50 złr. m. k. — wycofanie 25 złr. m. k. — mianowanie dniem przed biegiem.

Pierwszy koń nagrodę i połowę wkładek, drugi drugą połowę wkładek.

Bieg III. 150 c. k. austriackich dukatów.

Nagroda rządowa — konie czystej krwi orientalne (Vollblut) także konie pochodzenia orientального, każdego kraju — meta 2 1/2 mil ang. — wkładka 50

złr. m. k. — wycofanie 25 złr. m. k. — waga 4letnie 105 — 5letnie 111 — starsze 114 funtów wiedeńskich, wszystkie konie w państwie austriackim urodzone i hodowane, czystej krwi orientalnej (Vollblut) 5 funtów mniej — klacze 3 funt. mniej *) — mianowanie do 15go czerwca.

Bieg IV. 105 c. k. austriackich dukatów.

Nagroda rządowa — konie w Galicyi, okręgu krakowskim i na Bukowinie urodzone — wieku od 4ch do siedm lat — miary najmniej 14tej 3weli, chowu włóścian, oficyalistów prywatnych i mniejszych gospodarzy ziemskich — lub od roku w ich posiadaniu zostające, nietrenowane — meta 400 sążni — jeździec krajowy — waga własna — wkładka 10 złr. m. k., wycofanie 5 złr. m. k.

Pierwszy koń 60 dukatów i wszystkie wkładki — drugi 30 duk. — trzeci 15 duk. pierwszy koń na żądanie komisji winien być oddany komisarzom za cenę remontową. — Mianowanie dwie godziny przed biegiem, urodzenie lub ostatnie posiadanie wierzitelnym poświadczeniem zwierzchności miejscowej udowodnić należy.

26go czerwca 1857.

Bieg I. 500 c. k. austriackich dukatów.

Nagroda rządowa — konie 4letnie i starsze każdego kraju — meta 3 1/2 mil ang. wkładka 200 złr. m. k. — wycofanie 100 złr. m. k. — waga 4letnie 105 — 5letnie 111 — starsze 114 funtów wiedeńskich. — konie w państwie austriackim urodzone 5 funtów mniej, klacze 3 funty mniej — mianowanie do 15go czerwca r. b.

Pierwszy koń nagrodę i połowę wkładek, drugi drugą połowę wkładek.

Bieg II. 1000 złr. m. k.

Nagroda Towarzystwa — konie 3letnie każdego pochodzenia, w Galicyi urodzone — meta 600 sążni — waga 90 funtów — klacze 3 funt. mniej — wkładka 100 złr. m. k. — wycofanie 50 złr. m. k. — jeździec krajowy.

Pierwszy koń nagrodę i połowę wkładek — drugi drugą połowę wkładek. — Mianowanie do 20go czerwca 1857.

Bieg III.

Nagroda Towarzystwa niezmienna przez lat 6 — 1000 złr. m. k. konie 3 — 4letnie i starsze orientального pochodzenia w Galicyi urodzone, z dodatkiem, że trzyletnie z wagą 90 funt. wiedeńskich do biegu przypuszczane będą — klacze 3 funty mniej — meta 1000 sążni — wkładka 100 złr. m. k. — wycofanie 50 złr. m. k.

Pierwszy koń nagrodę i połowę wkładek — drugi drugą połowę wkładek — jeździec krajowy — warunki wagi i pochodzenia stosownie do postanowień rządowych. — Regulamina §. 7, 8, 9 i 18 ustępu IIIgo. — Mianowanie do 20go czerwca 1857.

Bieg IV. 28 c. k. austriackich dukatów.

Nagroda rządowa dla włóścian na koniach krajowych każdego wieku — miary nie niższej jak 14tej własnego chowu, lub najmniej od roku w posiadaniu — meta 250 sążni — waga własna — wkładka 2 złr. m. k. — wycofanie 1 złr. m. k.

Pierwszy koń 16 dukatów i wszystkie wkładki, — drugi 8 duk. — trzeci 4 duk. — mianowanie dwie godziny przed biegiem — urodzenie lub ostatnie posiadanie wierzitelnym poświadczeniem zwierzchności miejscowej udowodnić należy.

a) Przy wszystkich rządowych nagrodach, o które ubiegają się konie czystej krwi angielskiej i arabskiej, mają konie czystej krwi arabskiej (Vollblut) 10 funtów, a konie pochodzenia orientального 5 funtów ulgi z ciężaru.

b) Za czysto wschodnie (Vollblut Orientalen) uważane są tylko konie, względem których stanie dowód, że albo pierwszy — lub drugi — lub najwięcej już trzeci ascendent, tak z ojca jak i z matki sprowadzony został ze Wschodu, i że w pochodzeniu żadna inna krew się nie przymieszała.

c) Za orientального pochodzenia (Orientalischer Abstammung) uważane będą te konie, względem których stanie dowód, że albo pierwszy lub drugi, lub najwięcej już trzeci ascendent z ojca lub matki sprowadzony został ze Wschodu.

27go czerwca 1857.

Bieg I. 1000 złr. m. k. Nagroda Towarzystwa — konie 4 i 5letnie każdego pochodzenia w Galicyi urodzone — meta 1000 sążni — waga 4letnie 105 — 5letnie 111 funtów — klacze 3 funty mniej — wkładka 100 złr. m. k. — wycofanie 50 złr. m. k. — jeździec krajowy.

Pierwszy koń nagrodę i połowę wkładek — drugi drugą połowę wkładek. Mianowanie do 20 czerwca r. b. Bieg II. Hurdle Race, na koniach pod panami z przeszkodami. 500 złr. m. k.

Nagroda Towarzystwa — konie każdego pochodzenia i wieku, w Galicyi urodzone — z zaręczeniem pod słowem honoru, iż przez trenera od roku nie były trenowane — meta 500 sążni — 3 baryery 3/4 stóp wysokie — waga własna — wkładka 50 złr. m. k., wycofanie 25 złr. m. k.

Pierwszy koń nagrodę i połowę wkładek, drugi drugą połowę wkładek. Mianowanie dzień przed biegiem.

Bieg III i IV.

Nagroda i warunki tegoż później ogłoszone będą. Hurdle Race, propozycją Adama księcia Sapiehy.

Konie bez rodowodu — waga bezwarunkowa — jeżdżone przez żokiejów — 3 mile angielskie, ośm przeszkód 3/4 stóp wysokich, wkładka sto złr. m. k. — cztery konie, albo nie ma biegu — mianowanie do 26 czerwca. — Wyścig dnia 28go czerwca.

Nakoniec dla klaczy matek i dla trzech-letnich klaczy wyznaczono przez Wysoki Rząd premia rozdawane będą. — Lwów 4go czerwca 1857. Z Komitetu wyścigów konnych.

Wiedeń 10 czerwca. Półrządowy dziennik włoski wychodzący w Wiedniu p. n. Corriere italiano prze staje z końcem b. m. wychodzić.

— Gaz. powst. augsb. donosi o podziale nowym diecezji arcybiskupstwa Salzburskiego. Książę Arcybiskup Władysław Tarnoczy, za pobytu swego niedawno w Rzymie przedłożył Stolicy Apostolskiej plan podziału, i takowy miał zostać przyjętym. Diecezja Laoben (pierwszym i ostatnim jej biskupem był hr. Engel w r. 1786 zamianowany, po jego śmierci dyccezya ta zawiadywana była przez biskupów w Sekau), ma być wcielona do biskupstwa Sekau, które otrzyma nazwę biskupstwa Gradeckiego; część Słowiańska biskupstwa Sekau ma być przyłączona do dyccezyi Lawanckiej, a część niemiecka tej ostatniej przydzieloną zostanie do dyccezyi Gurk (Cefłowiec). Tym sposobem dyccezye Sekau i Gurk będą zupełnie niemieckimi, a Lawant czysto-słowiańską. Biskup Lawancki opuści stolicę swoją w St. Andrae i przeniesie się do Marburga, jako miasta środkowego, i gdzie urzędują władze polityczne.

— Książna Vogorides która się rozwiodła z mężem swym, obecnie kajmakamem mołdawskim przybyła przed kilkoma dniami do Wiednia z rodziną swoją i udaje się do Paryża, gdzie stale zamieszkiwać będzie. Wielu także bojarów mołdawskich, chcących uniknąć stanowczego w dzisiejszych okolicznościach zdeklarowania się, zajęło tymczasowo mieszkanie w Wiedniu.

— N. Zeit wymienia znów początkowe litery 5ciu więźniów ze stanu wojskowego osadzonych w twierdzy ofomunieckiej za polityczne przestępstwa, którym świeżo w drodze łaski nadeszło uwolnienie od reszty kary, i w d. 9 b. m. wypuszczono ich z więzienia.

— Dziennik kołosowski Magyar Futar ogłosił krótką treść petycji podanej J. C. Mei przez szlachtę obrębu rządowego waradyńskiego. Szlachta uprasza aby N. Pan koronował się królem węgierskim, nadał odpowiednią krajowi ustawę, wcielił napowrót prowincje węgierskie stanowiące dziś odrębne kraje koronne i administracyę powierzył urzędnikom krajowcom.

— Gaz. Wiedeńska donosząc, że książę Metternich był kanclerz państwa wyjeżdża 12go do Czech, daje do poznania, że lubo tenże jest kanclerzem orderu Maryi Terezy, przeciw późny wiek jego i kilkoletnie odosobnione życie uwalniają go od znajdowania się na obchodzie 100 letniej rocznicy założenia tego orderu (17go czerwca).

iż przedmiot i podmiot (to jest człowiek działający i ciążący, na które on działa, np. siłki w ruchu prawionym) nie są to dwa terminy tak bardzo oddzielone i rzućwne, jak się mniemają zwykło. Albowiem jest między nimi związek ścisły i wpływ wzajemny łączący się w harmonii jednemu z wszechświata. Wszystko jest z sobą w świecie skojarzone nie tylko przez stosunki zewnętrzne bliskości, styczności itd. (Nebeneinandersein), lecz nadto przez najściślejsze stosunki bytu jednego z drugim (Ineinandersein). Przeto żadną zmianę przebiegu życia nie może, któryby się w podmiocie niepowstąpiła, i nawzajem. Każde wzruszenie w mikrokosmie ludzkim poczucie, odbija się psychiast w makrokosmie i we wszystkich jego częściach, tak samo jak zranienie jednego członka, grzączkę w całym ciele spowoduje w skutek jedności żywotnej, która wszystkie części łączy.

Przedmiot, żeby na podmiot działać nie konieczne potrzebuje zewnętrznego i widomego przyłożenia siły, ani skutku koniecznego od takiego przyłożenia zawiast, ale dostatecznym a nawet najstosowniejszym będzie działanie przez wpływ wewnętrzny i niewidomy, którego źródło właśnie leży w tym wzajemnym i istotnym bycie przedmiotu w podmiocie i podmiotu w przedmiocie. Dostaje więc przedmiot, to jest człowiek, w sobie poczekał skutkowi zamierzonemu odpowiedni i ten akt przelał do podmiotu z którym potrzeba i czerpie otrzymane. Takie jest prawo natury istotne, a wedle niego widzenie i działanie ni przestrzenia ni ciałami niezamówane, jest najnaturalniejszym zjawie-

skiem, a z prządka przyrodzonego wcale nie wychodzące. Prędzej nazwać należałoby przewrotnym ów sposób poruszania przedmiotów przez dtknięcie do któregośmy przywykli. Przywykliśmy zaś w skutek niepoznania istoty przyrodzenia, a ztąd tych środków niechwytamy się, które najgłośniejsze z przyrodzeniem. Tyle co do dwóch władz widzenia i działania.

O trzeciej władzy obcowania z duchami trzeba najpród powiedzieć iż świat duchowy nie jest ani tak bardzo oddzielnym ani delekim od widomego jak się myśli, ale przeciwnie przenika go ustawicznie i okrąża zupełnie. Dla tego zaś jedynie zostaje przed nami zakryty, bo dusza nasza w materji zatopiona, tę bystrą spostrzeżeniową utraciła, która obcowanie z istotami czysto duchowymi czyni możebnem. Jeżeli dusza przez oczyszczenie samej siebie, właściwą pierwiastkową naturę jasność odzyska, wnet z duchami będzie mogła obcować, jak się w nekromancyi amerykańskiej wydarza, bo do takiego oczyszczenia duszy doprowadzi nawet wznie-sienie się przyrodzoną siłą magnetyzmu. Przyrodzonym więc nazwijmy stan pierwiastkowy człowieka, i to zaś stan upadku, a przynajmniej iż owe działania z trybu przyrodzonego nie wychodzą, a naturalnym będą wypadkiem, gdy się do tego stanu pierwiastkowego człowiek wanieśie choć w części, co do władz cielesnych magnetycznych.

Jednak bywają zdarzenia, w których siła nadprzyrodzona czynna być zdaje się, to jest siła demoniczna. Powtórzyć może i to nastąpić, iż skutki zgodne z prawami przyrodzenia, będą dziełem duchów nadprzyrodzo-

nych, których potęga nie tylko jest równą potędze ludzkiej, lecz ją o wiele przewyższa. Taką jest teoria, którą Przegląd niemiecki wyłożył. Następnie ocenimy ją ze stanowiska teologii katolickiej.

Owieczka zbląkana.

Stwórca miliony światów wydał z siebie Weczną spoiwisy je zgodą, Tak niemi rządzą i utajony w Niebie, Jk pasterz owieczek trzodą. Każda owieczka w pokorze tam zmierzła Kędy ją laska prowadzi pasterza, Lecz od posłuszeństwa trzody jedna stroni I innę pasz, innę ląkanie błoni, I już orlu hla na głos swego pana I zagnęła zbląkana. Próżne pasterza wabięcie, wołania, Ona do trzody powróć się w zbrania, Gdy obłądowi zabunie się powierza Stanie się pastwą drapieżnego zwierza. Lecz dobry pasterz rzekł: ja się poświęcę, W bólści, w trudzie, od zguby ochronię, Ja ją odzyskam, i wzmę na ręce I zwrócę na moje błonie.

I dobry pasterz, w ciężkiej męce, w trudzie Znalazł owieczkę; krwawym zlanym znojem, I sam ją — sam ją o miłości cudnie! Nie sę na ramieniu swoim. Wielkiej radości rozległy się głosy, Zadrżały świąty, wstrząsnęły się niebiosy Wszęgo Stworzenia, głosi grzmiące pienie Chwałę pasterza — Owieczki zbawienie. Któż tą owieczką, która się zbląkała Wśród obłądnych bezdroży? Ach ta owieczka, jest to ludzkość cała, Pasterzem — Chrystus Syn Boży.

Do dobrego Pasterza Kiedza Kanonika Buchwald Proboszcza w Dobrzechowie przy przesłaniu tego wiersza.

Dobry pasterzu! który w znojmym trudzie Myśi bożą wkrzeszasz, w skamieniałym ludzie, Owce zbląkanę, nawracasz do trzody, Nie tu twa chwala, nie tu twe nagrody. Kiedza owieczka, którą twoja praca, Na boże błonie do trzody zawraca Już w księdze zasług, zapisana w Niebie Wytwarz — tam będą nagrody dla Ciebie.

A. E. K.

— Dziennik bukareszki polityczno-literacki p. n. *Concordia*, wychodzący w języku romańskim, pozbawiony został debitu pocztowego w całym państwie austriackim.

— Dnia 8go b. m. rozpoczęły się w Wiedniu narady zjazdu wyższych urzędników policyjnych z całych Niemiec. Oj kilku lat zjazdy te odbywają się corocznie na różnych miejscach, gdzie naczelnicy policyjni porozumiewają się co do niektórych środków policyjnych i udzielają sobie ważniejszych wskazówek.

— Dziennik praw państwa zamieszcza rozporządzenie naczelnej komendy armii, mocą którego nowe prawo o małżeństwie katolików w monarchii austriackiej, znajdzie zastosowanie swoje również pod względem osób stanu wojskowego.

— Przez ogłoszone dziś rozporządzenie ministerstwa skarbu z d. 30go maja r. b. wydane zostały przepisy obowiązujące w całej monarchii z wyjątkiem prowincji włoskich, a dotyczące się wydawania losów loteryjnych na przedmioty wypuszczane na loteryję przez osoby prywatne. Aby jaki przedmiot wypuścić na loteryję liczbowa, potrzeba otrzymać na to pozwolenie; losy muszą być wydrukowane i przez urząd loteryjny ostępowane za drobną opłatą. Nie wolno takich losów obnosić. Miejsce zamieszkania i nazwisko osoby puszczającej przedmiot na loteryję, powinny być wymienione na losach, w przeciwnym razie losy tylko w gronie osób znających mogą być rozdane, i niemogą być sprzedawane u kolektorów loteryj. Zamiast wydawania losów mogą być zbierane pod tytułem bilety zawsze jednak za zezwoleniem władzy.

— Mówią, że w tym jeszcze roku reszta więźniów siedzących w Piorunowie (Spielberg) przeniesioną ma być do Czerni, a zamek ten obróconym zostanie na cele wojskowe, podobno na koszarę.

— Z Wenecji donoszą 5go, że tamieczna władza policyjna wynalazła sprawcę demonstracji, który w nocy z 22go na 23 marca r. b. zatknął na środkowym słupie placu św. Marka, chorągiew trójkolorową. Był to z rzemiosła fakino okrętowy. Poieważ zdaje się, że nie on sam do tej sprawy należał, ale i inne osoby są skompromitowane, przeto być może: iż samobójstwo pewnego gondoliera w pałacu królewskim wczoraj zaszło, a które wielkie uczyniło wrażenie, zostaje w styczności z aresztowaniem tego fakina.

— Według spisów dokładnie sporządzonych z końcem r. z. liczba domów w Wiedniu wynosi 9453, zamieszkałych przez 89,449 rodzin lub partyj. Ogół mieszkańców wynosi 471,442 bez załogi wojskowej. W tej liczbie 442,207 katolików, 15,376 żydów. Osób do gminy Wiednia należących jest 237,004, reszta są albo nienależący do gminy, albo cudzoziemcy; tych ostatnich jest tylko 17,935.

— *Gaz. kol.* donosi z Wiednia, że książę Daniel Czarnogórski zażądał od tutejszego rządu, aby mu wydano tych wychodźców czarnogórskich, którzy uszedłszy z kraju przebywają w Kotarze w Dalmacji, albowiem są oni zdradcami kraju. Gabinet wiedeński stanowczo odmówił temu, a prezydent senatu czarnogórskiego Jerzy Pietrowicz za pobytu swego w Wiedniu miał otrzymać od hr. Buola zapewnienie opieki rządu cesarskiego.

Królestwo Polskie.

W *Gazecie Rządowej* czytamy: „Cesarz w skutku przedstawienia księcia Namiestnika Królestwa, dozwolił przebywającym we Francji wychodźcom polskim: Sylwestrowi Zacharowicz, Józefowi Swczyńskiemu, Aleksandrowi Malnowskiemu, Abdonomu R. kossowskiemu, Franciszkowi Wiktorowiczowi, Stanisławowi Brandel, Feliksowi Bogusławskiemu, Piotrowi Tomczyk, Marcelowi Cygańskiemu, Janowi Bzowskiemu i Wincentemu Karpińskiemu, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach ukazu z dnia 15 (27) maja 1856 r.”

Taż *Gazeta* podaje: „Cesarz rozkazał dozwolnić przebywającemu we Francji wychodźcy polskiemu Leonowi Horoch zamieszkiwać w gubernii Podolskiej.”

— W Wilnie odbyły się dnia 15go maja po raz pierwszy wyścigi konne. Plac na wyścigi wyznaczono na równinie za przedmieściem Sniapski. Najprzód ścigały się konie wierzchowe w kraju zrodzone, winne ubiedz sześć wiorst, z ciężarem pięciu pudów (200 funtów) w jźlczu i siodle. Następnie był popis koni do pociągu w kraju również zrodzonych, a warunkiem popisu: uciągnąć ciężar najmniej 50 pudów (20 centnarów); koń który uciągnął pierwszą nagrodę uciągnął 108 pudów (43 centnary) na długość 100 sążni. Wyścigi te spowodowały do zawiązania towarzystwa wyścigowego przez lubowników koni, a w towarzystwie tem wziął udział generał-gubernator wileński Nazimow.

Niemcy.

Wziąwszy dzienniki niemieckie do ręki znajdujemy w nich z każdego niemieckiego miasta wiadomości o przejeździe osób rodzin panujących, lub pobycie ich tamże. Król pruski z żoną i W. ks. Meklemburską bawi w kąpielach czeskich; król saski z rodziną w Lombardii nad Lago maggiore; król bawarski wrócił z Paryża; księstwo Pruscy podróżują nad Renem, syn ich księcia Fryderyk Wilhelm jedzie do Londynu do swojej narzeczonej, Cesarzowa rosyjska wdowa przybyła 9go wieczór do Wildbad; żona W. ks. Konstantego rosyjskiego spodziewana 11go w Ems; książe Piotr oldenburski przybył do Berlina z Petersburga; W. książe Konstanty spodziewany w Altonie z powrotem do Petersburga; a wreszcie Cesarz Aleksander wraz z żoną swoją przybyć ma 27go b. m. do Kiel z bardzo licznym i świetnym orszadkiem, skąd udadzą się do Hamburga, gdzie wynajęto już dla nich hotel. W Hamburgu wielkie czynią na ten przyjazd przygotowanie. Podróże te jakkolwiek łączą się z niemi głównie cele rozrywki lub zdrowia, dają jednak do mniemania, że może nastąpić zjazd głów koronowanych. D. 8go czerwca odbyło się w Biebrich zamęcie siostry księcia Nassauskiego Zofii, z drugim synem króla szwedzkiego Oskarem księciem G. landyi.

Gaz. Westfalska donosi, że na wsi niedaleko miasta Brakel w majątku tajnego radcy rządowego Hexthausen-Thienhausen obraduje od d. 3go b. m. kilku biskupów niewiadomo nad jakim przedmiotem. Znajdują się tam już biskupi z Paderborn i Hildesheim, sufragan Kolonki i O. Gagaryn, a za kilka dni przybyć tam mają biskupi z Monasteru i Moguncyi.

Anglia.

W dniu 9tym b. m. toczyła się rozprawa w Izbie wyższej nad ważnym wypadkiem prawnym. Lord Karol Grey przedłożył prośbę, w której niejaki p. Sheddon użala się, że przez krewnych swych, których opiece w dzieciństwie swem był oddany, praw swoich jako poddany angielski i przypadającej nań spuścizny pozbawiony został. Szlachetny lord uczynił wnioszek, aby okoliczności ta osobomni komite-towi do roztrzygnięcia oddana była, co dało powód do długiej dyskusji. Najważniejsze momenta sprawy są następujące: w roku 1764 wyemigrował niejaki William Sheddon, jedyny syn szkockiego posiadacza dóbr, ze Szkocyi do Ameryki. Po 4letnim pobycie w nowej Szkocyi ojczyźnie, wrócił w odwiedziny do miejsc swych rodzinnych; lecz w r. 1769 odplynął znowu do Ameryki, gdzie jako kupiec do końca życia już pozostał. Wchodził on tam dwukrotnie w związki małżeńskie, po raz pierwszy w r. 1785 i z małżeństwa tego pozostała jedyna córka. Powtórnie ożenił on się parą laty później i owocem tego związku był syn. Powtórnie to małżeństwo jest właśnie punktem spornym. Zawarte ono zostało w roku 1790 jako ślub cywilny, co jak niektórzy utrzymują, nadaje mu według praw w N.-Yorku natenczas istniejących, zupełną ważność. Aby jednak wszelką wątpliwość usunąć i synowi swemu spuściznę jak najmocniej zapewnić, zaślubił się p. Sheddon z żoną swą z którą wrzód lat 8 przeżył, według obrządku protestanckiego. Według prawa szkockiego zawarcie małżeństwa uprawnia dzieci przed temże spłodzone, tak iż gdyby ślub pomieniony w Szkocyi się był odbył, nie byłoby najmniejszego zarzutu co do praw dziedziczenia syna. Ponieważ jednak urodził się w Ameryce, małżeństwo jego rodziców nie ma cechy prawnej, według prawa szkockiego, przeto jako cudzoziemiec i nieprawego łoża, nie mógł różniejszem małżeństwem rodziców swoich nabyć prawa dziedziczenia. Według tego postąpił w Szkocyi zamieszkały krewny młodego Sheddona, który opiekunem jego był zamianowany. Wkrótce po nadejściu do Szkocyi wiadomości o śmierci starszego Sheddona, wytoczony został proces o spadek na tej zasadzie, że w Ameryce urodzony Sheddon nie ma prawa dziedziczenia dóbr rodzinnych w Szkocyi, i że prawnym spadkobiercą jest Robert Patrick. Od tego czasu, to jest od roku 1799 ciągnie się proces Sheddona przeciw Patrickowi. Dotąd wyrok w różnych instancjach, a mianowicie w r. 1808 pod przewodnictwem lorda Eldon przeciwko Sheddonowi wypadł. Sheddon jednak nie myśli kapitulować. Petytem którego prośbę lord Karol Grey wniósł przed Izbę wyższą, jest właśnie ów w Ameryce urodzony Sheddon, a w posiadaniu dóbr rodzinnych Sheddona w zostający William Patrick jest ten sam, przeciwko któremu Sheddon pierwotnie proces wytoczył. Jest to rzadki przykład niezwykłej niesmiertelności procesu i procesujących się. Wniosek lorda Grey utworzenia osobnego komitetu, odrzucony został 19 głosami przeciw 11.

Włochy.

Indep. belge podaje niejaki szczegóły tyczące się zawarcia konkordatu między Rzymem a Neapolem. Umowa ta ogłoszoną będzie w Neapolu w formie ordonansów i nosić będzie datę z Caserta 18go maja r. b. Główne punkta wymienią, że tylko biskup zezwolenie swoje dać winien, kiedy idzie o sprzedaż majątku lub jakie zobowiązania duchownych korporacji; a co do sprzedaży dóbr przez zakłady dobroczynne również duchowna władza orzeka możność. W sporach wytoczonych z powodu zapisów lub fundacyj, sędziowie duchowni winni orzekać. Biskup może zwoływać synody bez wnięzania się władzy świeckiej, a ogłoszenie uchwał niepodlega cenzurze policyjnej. Wszystkie darowizny dożywotnie lub wieczyste są ważne, bez udzielenia na to korporacyom religijnym zezwolenia od władz świeckich. W razie wytoczenia procesu przeciw proboszczowi lub wikaryuszowi, sądy świeckie winny uprzednio zawiadomić o tem biskupa. Procesu duchownych odbywać się mają przy drzwiach zamkniętych. Prócz tego zajął się inne jeszcze umowy tyczące się małżeństwa cywilnego i nadzoru duchowieństwa nad prywatnym życiem rodzin.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 13 czerwca godzina 9ta wieczór. Przed zamknięciem dziennika, komety jeszcze nie było. Gdyby później co zaszło, nieomieszkałyby donieść — ale dopiero w następującym numerze wtorkowym.

— Wydział nauk przyrodniczych i ścisłych c. k. Towarzystwa naukowego krakowskiego, odbył posiedzenie zwyczajne w dniu 10 bm. na którym profesor Sławkowski miał rzecz o leczeniu niektórych przypadków niedowidzenia za pomocą operacji, mianowicie zaś o leczeniu tak zwanego zieleniaka (glaucoma), za pomocą utworzenia sztucznej źrenicy, lub wydobycia soczewki. Gdy wprowa-

dzono przez Graffego w użycie leczenie Zieleniaka za pomocą przecięcia tętnówki, z jednej strony zaliczane do najświetniejszych nabytków nauki, z drugiej strony różnym ulega zarzutom; ażeby więc w tym spornym przedmiocie dojść do pewniejszego wypadku, opartego na własnym przekonaniu wydziału, postanowił tenże, zając się zebraniem w tej mierze spostrzeżeń i doświadczeń za pośrednictwem wyznaczony w tym celu z grona swego komisyy. Do składu tej komisyy, oprócz przydującego i sekretarza wydziału profesorów Majera i Skobla, należą też prof. kliniki lekarskiej Dr. Dietl, chirurgiczny Dr. Bierkowski i okulisty Dr. Sławkowski. — Celem uzyskania dostatecznej liczby chorych, oprócz porozumienia się z lekarzami szpitali krakowskich, tudzież wolno praktykującymi, uchwalono jeszcze udać się do c. k. Rządu krajowego z prośbą o wydanie w tej mierze stosownych poleceń urzędem pobliskich obwodów.

— W tych dniach ma dać w tutejszem kasynie w domu p. Steinkellera, koncert wokalny p. Roza Hagu W. księżęco-meklemburska nadworna śpiewaczka i uczennica pragskiego konserwatorium. Dzienniki wiedeńskie, które mamy pod ręką, bardzo pochlebnie wyrażają się o jej talencie.

— Czytamy w *Gazecie Lwowskiej*: W Matyowcach jadąc cesarską drogą z Kolomyi, znaleźli ludzie 26go maja zatopione pod mostem dziecko niespełna dwuletnie, córeczkę Anny Popadych z Drohobycza, a mamki w Kolomyi. Sprawczyńi tego morderstwa okazała się Olena Łan..., która matce zobowiązała się zanieść jej dziecie do Podhajczyk, i u bezdzietnego wuja swego umieścić na wychowaniu, za opłatą raz na zawsze 4 zlr. Ale chcąc zatrzymać otrzymane 4 zlr. dla siebie, po drodze utopiła dziecie.

— *Gazeta lwowska* pisze: Z obwodu złoczowskiego z ostatnich dni zeszłego miesiąca donoszą o dwóch pożarach. W nocy z 23go na 24go maja wybuchł we wsi Ponikwie ogień w stodole. Spaliło się dwie chałupy, dzie-więć budynków gospodarskich, kilka sztuk bydła i około 42 korcy zboża.

Dnia 25go maja o godzinie 11ej wieczorem wszczął się pożar na folwarku w Sewerynce, i w kilku godzinach spłonęło dziesięć budynków gospodarskich. Ogień wybuchł tu z próżnej wozowni, zdaje się więc, że był podłożony. Przyczyną pożaru w Ponikwie jeszcze niedocieczone.

— Korespondent nasz berliński doniósł już o eksplozylaboratoryum pyrotechnicznego w Berlinie, w dniu 8 b. m. wieczór. Po dochodzeniu wykazało się, iż zginęli Dobermont ogrodnik teatralny, dwóch pomocników teatralnych, i kobieta pracująca w ówczas w ogrodzie Żona Dobermonta nieponiosła szwanku, córka jego niebezpiecznie jest ranna. Przyczyna wybuchu niewiadoma, gdyż w dwóch oddzielnych budynkach, w jednym gdzie był skład już gotowych sztuk ogniowych i w drugim gdzie takowe przyrządzano, nikt od parę godzin nieznajdował się, a wszyscy zabici byli nadczas w ogrodzie zdale od tych budynków i zajęci inną zupełnie robotą. Żona Dobermonta powalona zaraz od powietrza, tym tylko sposobem ocalała, gdy tymczasem on sam usłyszawszy pierwszy huk poskoczył ku budynkowi, lecz w tej chwili drugi budynek wyleciał w powietrze i spadająca belka ugodziła go w głowę i na miejscu zabiła. W okolicy gdzie stało laboratoryum, popękały nie tylko szczyby w oknach, ale nawet zwierciadła w mieszkaniach i sufity, a nawet zrywały się mury.

— W d. 6 b. m. było w krajach saskich dość silne trzęsienie ziemi. Spostrzeżono je w Lipsku, Altenburgu i całym tak zwanym „Wojtowstwie Saskim“.

— Doniesiliśmy już o nieszczęściu zdarzonem w tunelu w Hauenstein. Dzienniki szwajcarskie podają teraz szczegóły tego smutnego wypadku, skutkiem którego 54 ludzi zasypanych zostało i zginęło od dymu i wżewiów, a 11 ludzi straciło życie przy ratowaniu ich. Po przebiegu w d. 4 b. m. ostatniej ściany ziemi odgradzającej zamkniętych robotników, niemożna było wejść do tunelu, lecz poprzednio musiano wypuszczać czyste powietrze. Tego wieczora znaleziono naprzd 6 ciał na 15 stóp za zasypem. Nazajutrz zdolano się dostać na 80 stóp wgląd, gdzie leżało 26 innych trupów, którzy jak się przekonano zginęli przez uduszenie od gazu kwasu węglowego. Wieczorem tego dnia posunięto się dalej na 1500 stóp od szybu, lecz nikogo tam nieznaleziono, dopiero 6go b. m. rano, kiedy już znacznie gaz z tunelu uleciał i czystem powietrzem zastąpiony został, znaleziono ciała ostatnich 21 robotników w odległości 1900 stóp od otworu szybu. Wszyscy umarli z uduszenia; lecz jak się zdaje, żyli jeszcze na dwa dni przed otwarciem tunelu. Zegarek jednego z nich szedł jeszcze. Znalaziono także resztki konia zabitego, którego mięsem zapewne żywiono się dni kilka w tem podziemnem zamknięciu. Jednego z kopaczy nieznaleziono wcale, chyba się spalił w pożarze składu węgla w tunelu.

— W Lipsku wybuchł 8go rano pożar w dworcu kolei drezdeńskiej w budynku gdzie się znajdowały składy towarów świeżo przybywających, bióra, główna kasa i telegraficzne bióro. Zdało się, że ogień tlił się od nocy niepostrzeżenie i potem szarż cały budynek ogarnął. Zaledwie urzędnicy zdolali ujęć z życiem. Pieniądze były w ognistych skrzyniach zamknięte. Towarzystwo którego koleją jest własnością nie wiele straci, gdyż budynki zabezpieczone, lecz prywatni ponieśli wielkie szkody w towarach, które liczą z gruba na 150,000 talarów.

— W dniu 24 maja celebrował papież mesę 6. w kościele katedralnym w Ankonie. Zaledwie odszedł od ołtarza i wrócił się do zakrystyi aby się przebrać, kiedy drapery, która do koła przystrojona była kopułą, zajęła się od świcy. W jednej chwili w przepelnionym do natłoku kościele powstał pożar do koła kopuły, a lud ścisnął się w nawy poboczne i w największym porządku nawami temi posuwał się ku wielkim drzwiom kościoła na rozcień otwartym. Temu porządkowi przypisać należy, że nie było żadnego przypadku, jakkolwiek jeden z wielkich świeczników od kopuły zwieszonych, a którego sznur przepalił się, runął na ziemię. Straż ognia, która jak po wszystkich miastach włoskich, wzorowo jest urządzona, w kilku minutach przybyła z sikawkami i takowe

wtoczono do kościoła i ugaszono pożar, który byłby niebawem cały kościół ogarnął. Katedra w Ankonie bogata jest w stare pamiątki i obrazy dawnych mistrzów a zbudowana była na ruinach świątyni pogańskiej.

— Okropny przypadek zdarzył się w Liwornie 7go b. m. wieczór o godz. 8mej, o którym donosi depesza telegraficzna. Na scenie areny powstał pożar, który takie sprawił zamieszanie między widzami, iż 43 osób straciło w tym wypadku życie, a 34 zostało ranionych. Scena spaliła się, reszta teatru ocalała.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. Kurs telegraficzny z d. 13 czerwca. — Augsburg 104 1/2. — Hamburg 77. — Londyn zfr. 10 kr. 11. — Paryż 121 1/2. — Agio od złota 7 1/2. — Metaliki 5-procentow. 83 1/2. — Metaliki B. 5-procent. — Pożyczka narodowa 5-procent 84 1/2. — Obligi indom. galicyjskie 5-procent 80 1/2. — Metaliki 4 1/2-proc. 73. — Metaliki 4-proc. 65 1/2. — Metaliki 3-proc. — Losy r. 1834 335. — dte z roku 1839 144 1/2.

Kurs krakowski z d. 13 czerwca. — Ruble srebrne na monetę polską 100 1/2, płać 100. — Banknoty austriackie: za 100 zfr. mk. 100 zfr. 410, płać 407. — Pruski kurant: za 150 zfr. mk. 100 zfr. 97 1/2, płać 97. — Cwancygiory 107 1/2, płać 106 1/2. — Imperyalny ros. 10 zfr. 8 kr. 20, płać 8 kr. 15. — Napoleon d'ory 20-frank. 10 zfr. 8 kr. 10, płać 8 kr. 5 mk. — Dukaty walne holend. 10 zfr. 4 kr. 49, płać 4 kr. 45 mk. — Dukaty austr. 10 zfr. 4 kr. 52, płać 4 kr. 47 mk. — Listy zastawne polskie z kuponami 100 zfr. 98 1/2, płać 98 1/2. — Listy zast. galic. z kuponami 100 zfr. 84 1/2, płać 84. — Obligacye indom. z kupon. 100 zfr. 80 1/2, płać 80. — Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 z 84 1/2, płać 83 1/2.

Kurs wiedeński z 12 czerwca. — Metaliki 83 1/2. — Nowa pożyczka 65 1/2. — Akcyo Banku wiod. 1005. — Akcyo kolei żelaznej północ. 195 1/2. — Agio od złota 7 1/2, od srebra 5 1/2. — Oblig. uwoln. grant. 79 1/2. — Pożyczka ostatnia narodowa 84 1/2. — Promisy galicyjskie 84 1/2.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 12go czerwca rano. Dzisiejszy *Monitor* zamieszcza zamianowanie p. Hausmanna prefekta departamentu Sekwany, prefekta policyi Pietri i ośmiu innych osób senatorami. Germiny zamianowany naczelnikiem banku, Dargout naczelnikiem honorowym. Następnie zamieszcza *Monitor* dłuższy artykuł, w którym wyraża, że senat, ciało prawodawcze i rada stanu zażyczyły na zadowolenie Cesarza i kraju. *Journal des Debats* podaje również tę samą listę kandydatów do nowych wyborów, jaką ogłosiła *Presse*, i przemawia za nią. Według wykazu bankowego, gotówka powiększyła się o 51 1/2 milion. fr., rachunek bieżący skarbu o 33 milion.; eskomto zaś zmniejszyło się o 33 1/2 mil., banknoty o 13 1/4 milionów fr.

Tryest 12 czerwca. Amerykańska fregata wojenna „Kongres“ wypłynęła wczoraj do naszego portu przybywając z Messyny.

Urządowy *Staats-Anzeiger* wirttembergski zaprzecza wiarygodności pogłoski o kongresie panujących w Wildbad. O ile nam wiadomo, nie było mowy o kongresie w Wildbad, lecz o zjeździe Cesarzów Aleksandra i Napoleona w Stuttgardzie.

Indep. belge pisze, że według depeszy telegraficznej z Frankfurtu z 9go, gabinet wiedeński rozstał okólnik do dworów niemieckich z uzaleniem się na Prusy z powodu zajętogo przez nie stanowiska w kwestyi organizacyi Księstw Naddunajskich. Prusy miały już odpowiedzieć i odeprzeć silnie czynione sobie zarzuty. Byłoby to nowe zawikłanie w tej sprawie, lecz potrzebuje wyjaśnienia.

Na zwołanem w dniu 9 bm. Zgromadzeniu Związkiem szwajcarskim, wniósł prezydent projekt o ratyfikacyę umowy o Neuchatel zawartej; projekt odesłano do komisyy. *Frankf. Journal* podaje depeszę z Berna z 11go, iż rada związkowa (izba deputowanych sejmii ogólnego) jednogłośnie uchwaliła ratyfikowanie traktatu; traktat przedłożono 12go radzie stanowej (izbie wyższej) a następnie uchwała zapadnie na nadzwyczajnym posiedzeniu Zgromadzenia związkowego.

Monitor z 11go ogłasza dekret cesarski ogłaszający zamknięcie posiedzeń senatu; następnie zamieszcza tenże dziennik urzędowy nową ustawę bankową.

Jego Świątobliwość odbył 9go wjazd swój do Bononii wśród powszechnego zapału ludu.

Wielki książę Konstanty przybył z Hannoveru do Hamburga 11go i tegoż wieczora miał przez Kiel wracać do Petersburga; żona jego udała się tegoż dnia z Hannoveru do Ems.

Według wiadomości telegraficznej przesłanej z Petersburga do Królewca a stamtąd do Wrocławia, nowa taryfa cłowa rosyjska zyskała już potwierdzenie cesarskie i wkrótce ogłoszoną zostanie. Rząd rosyjski wydał prawo tyczące się własności literackiej, według tej ustawy nie tylko autorowi, lecz spadkobiercom jego przez lat 15 po śmierci autora służy zupełne prawo własności do wszystkich dzieł jego.

Wiadomości z Konstantynopola nadeszły parowcem pocztowym do Tryestu 12go t. m. a stamtąd przesłane dalej telegrafem, siegają do 5 t. m. i są następującej treści: Porta rozporządziła energiczne środki wojskowe dla zapewnienia bezpieczeństwa ulic. Podróż sułtana na wybrzeża morza Marimora ułożoną została na później; jedynie pojechał tam brat sułtana Aziz-effendi. Obrady o założenie banku nie doprowadziły jeszcze do żadnego skutku. W Samos znów ujęto bandę rozbójników.

Przyjechali od 12 do 13 czerwca.

HOTEL POLLERA. Skrzyński Ksawery w. dobr z Krośnicami, Kiernicki Konstanty w. dobr, Dunajewski Edward...

HOTEL DREZDEŃSKI. Aleksander Ardtkiewicz ksiądz z Podola, Jerzy Bienkiewicz ob. z Podola, Wilhelm hr. Siemiński ob. ze Lwowa.

HOTEL ROSYJSKI. Alfred hr. Dunin Borkowski w. dobr, Józef Świątepek Zawadzki w. dobr z rodziną, Stanisław Świątepek Zawadzki w. dobr, Piotr Zabierzewski ob. z Warszawy...

Wyjechali: Alfred hr. Dunin Borkowski w. dobr, Józef Świątepek Zawadzki w. dobr z rodziną, Stanisław Świątepek Zawadzki w. dobr, Piotr Zabierzewski ob. do Lwowa...

HOTEL SASKI. Roch Zandeki ob. z synem z Królestwa, Antoni Firlej w. dobr z Nowego-Sącza, Kruski Józef dziedzic dóbr z Bołgocina...

KOLEJ ŻELAZNA

o odjeździe.

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

- Do Dębicy o godzinie 12tej min. 15 po południu.
Do Wieliczki o godzinie 6tej min. 30 z rana.
Do Wiednia o godzinie 9tej min. 30 wieczorem.

Przychodzą do Krakowa:

- Z Dębicy o godzinie 5tej min. 20 z rana.
Z Wieliczki o godzinie 10tej min. 46 z rana.
Z Wiednia o godzinie 11tej min. 25 przed południem.
Z Wrocławia i Warszawy o godzinie 24j min. 55 po południu.

Pociągi osobowe z Dębicy do Krakowa:

- odchodzą o godzinie 11tej min. 15 przed południem.
o godzinie 24j po południu.
Z Krakowa do Dębicy:
przychodzą o godzinie 36j min. 37 po południu.
o godzinie 12tej min. 25 w nocy.

Treść Obwieszczeń urzędowych w N. 131 Krakauer Zeitung.

Zawezwania. C. k. Sąd krajowy krakowski: spadkobierców Tomasza Domaszewskiego w d. 22 lipca 1856 zmarłego; term. do 25 maja 1859.

Konkurs. Posada woźnego przy urz. pow. w Ulanowie (200 zlr.) term. do 4 tyg. od ost. ogł. w Krak. Ztg. Posada woźnego przy urz. pow. w Rozwadówie (216 zlr.) term. do 4 tyg. od ost. ogł. w Krakauer Ztg.

WYKAZ

urodzonych i zaślubionych w mieście Krakowie od dnia 21 do 31 grudnia 1856.

W parafii P. Marii. Urodzeni: Julia córka Tekli Piotrowskiej. Szecepan syn Piotra Bryty. Wiktoria córka Jana Witka. Szecepan syn Andrzeja Hawlika. Antonia córka Jana Bakowskiego.

W parafii Wszystkich Świętych. Urodzeni: Katarzyna córka Filipa Müllera. Wiktoria córka Wojciecha Kubka. Maryanna córka Agnieszki Ambroszkowej.

W parafii S. Anny. Urodzeni: Ludwik syn Grzegorza Bujaka. Karol syn Henryka Harsche.

W parafii S. Krzyża. Urodzeni: Julia córka Jakóba Kurka.

W parafii S. Mikołaja. Urodzeni: Jan syn Ludwika Mikusonii. Józef syn Antoniny Szkrobnt. Wiktoria córka Stanisława Kręcińskiego.

W parafii S. Florjana. Urodzeni: Wiktor syn Franciszka Rogozińskiego. Franciszka córka Jakóba Obyrtacza. Julianna córka Karola Marcinkiewicza.

W parafii S. Szczepana. Urodzeni: Tomasz syn Wincentego Buraka. Bronisława córka Stanisława Przewoźnika. Wiktoria córka Piotra Grzeska.

W parafii Bożego Ciała. Urodzeni: Wiktoria córka Ludwika Chmielowskiej.

W parafii S. Salwatora. Urodzeni: Franciszek syn Katarzyny Trzeplowny. Joanna córka Karola Majera. Wiktoria córka Andrzeja Cichonia.

Starozakonni. Urodzeni: Schaja Brachfeld. Natan Eisenberg. Michał Lehrfreund. Salomon Eichhorn. Max i Liebe Birnbaum. Fra del Drezner. Scheindla Weinberg. Naftali Leinkram. Sender lafeld. Grojnot Cezor. Hirsch Kirsch. Chaja Norman. Rifka Schänker. Chane Wexner. Gila Michnik. Scheindla Krengel. Racheja Blarok. Sara Wetstein.

Zaślubieni: Dawid Rosenblum z Keiła Wexler. Efraim Siodmak z Nachą Güntzig. Karol Rimlor z Idą Friedberg.

WYKAZ

zmarłych chrześcian w mieście Krakowie, od dnia 10 do 20 grudnia 1856 włącznie.

- 1584. Kriechke Adolf lat 19 wyrobnik na tyfusa.
1585. Wilkowna Elżbieta lat 66 służąca na suchoty.
1586. Kanarek Piotr lat 4 syn włościana na szkarlatynę.
1587. Kowalski Władysław lat 12 student na gruźlicę.
1588. Łabuziński Józef lat 6 na grupę.

- 1589. Dargun Karol syn urzędnika na ospę.
1590. Komendowski Ludwik 17 tygodni na koklusz.
1591. Duleba Adolf syna obywatela 40 roku na grupę.
1592. Białik Feliks wyrobnik lat 40 na zapalenie mózgu.
1593. Dymek Wiktoria lat 24 żona włościana na puchlinę.
1594. Dymka Józef syn włościana 5 dni na konwulsje.
1595. Saraicka Józefa córka krawca lat 3 na grupę.
1596. Rukowski Józef emeryt lat 70 ze starości.
1597. Żurkiewicz Kasper szewc lat 56 na puchlinę.
1598. Styliński Stefan syn stolarza 1 rok na grupę.
1599. Schwatz Wincenty syn szewca lat 3 na grupę.
1600. Polickiewicz Mikołaj mosiężnik lat 39 na gruźlicę.
1601. Dymka Maryanna córka włościana 7 dni na konwulsje.
1602. Pelarska Anna córka muzykusa lat 10 na puchlinę.
1603. Orzech Katarzyna lat 50 wyrobnicza ze starości.
1604. Kraus Paweł lat 37 na zziarnionie watroby.
1605. Wójcicka Stefania 6 tygodni ze słabości sił.
1606. Murzynkiewicz Stefan lat 8 na ospę.
1607. Wadowicki Błażej lat 36 wyrobnik na zapalenie oskrzeli.

- 1608. Badok Jan 6 dni syn wyrobnika na konwulsje.
1609. Gutkowskiego Antoniego dziecic niezwo urodzone.
1610. Mirocha Józef włościana lat 30 na suchoty.
1611. Słanik Leon syn urzędnika 9 miesięcy na grupę.
1612. Kurek Karol syn stolarza lat 4 na grupę.
1613. Teis Magdalena lat 27 wyrobnicza na tyfus.
1614. Grande Józef budnik kolei lat 40.
1615. Bułat Wincenty 1 dziec syn włościana w skutek trudnego porodu.
1616. Skiba Maryanna służąca na tyfusa.
1617. Borkowski Wawrzyniec lat 9 sierota na ospę.
1618. Cymbler Izidor uczeń uniwers. lat 18 na tyfus.
1619. Gutwiński Feliks obywatel lat 65 na gangrenę.
1620. Grabowskiego Franciszka córka.
1621. Per Wojciech 1 1/2 roku na trudne zębienie.
1622. Tomaszewicz Stanisław lat 11 na puchlinę.
1623. Wójcik Maryanna lat 45 przepukna na syphilis.
1624. Karolczykówna Katarzyna lat 36 wyrobnicza na zgorzelinę od nogi.

- 1625. Zalewska Maryanna lat 85 obywatelka na puchlinę.
1626. Befinger Józef syn tapicera 7 tygodni na konwulsje.
1627. Dusza Wojciech lat 24 wyrobnik na zapalenie płuca prawego.
1628. Stachurski Stanisław wyrobnik lat 50 na zapalenie oskrzeli.
1629. Naciągowna Anna córka włościanki lat 13 na konwulsje.

WYKAZ

zmarłych starozakonnych na Kazimierzu od dnia 10 do 20 grudnia 1856 włącznie.

- 372. Sternberg Baruch handlarz lat 50 na suchoty.
373. Neuländer Salomon 9 miesięcy syn handlarza na anginę.
374. Lewkowiec Jentl 1 rok na zapalenie płuc.
375. Lewkowiec Pesel 6 miesięcy na konwulsje.
376. Eilenberg Juda żona spedytora lat 60 na suchoty.
377. Seiner Salomon lat 5 syn handlarza na suchoty.
378. Meisels Kalmann faktor lat 32 na suchoty.

URZĘDOWE.

Edykt. [2007]. Ces. kr. sąd krajowy jako władza nadkuratelnia...

Cena wywoławcza rocznego czynszu oznacza się w kwocie 1557 zlr. 6 kr. m. k. która w razie, gdyby i propinacja na tychże dobrach w 2ch karzmach wydzierżawioną być miała, do kwoty 1857 zlr. 6 kr. m. k. podniesioną zostanie.

Przegląd bliższych warunków dzierżawy jest w Registraturze c. k. sądu krajowego i przy licytacji wolny. Kraków dnia 4go czerwca 1857.

Inseryaty.

Hamburgska (1-2)

BÖRSEN-HALLE.

Przy nadzwyczajnym wzroście, jaki handel w ostatnich latach osiągnął, tudzież przy obszerności, z jaką w Hamburgu wychodzący dziennik BÖRSEN-HALLE wiadomościom politycznym, handlowym i żegluga, oraz wszelkim przedsiębiorstwom dróg żelaznych, banków i akcyjnym się poświęca, dotychczasowa wielkość dziennika okazuje się niedostateczną, z tego powodu

BÖRSEN-HALLE

od 15go czerwca r. b. w powiększonym formacie wychodzić będzie, bez podwyższenia swej teraźniejszej ceny, 3 talary wieczorny dodatek kwartalnie wynoszącej. Ulepszone telegraficzne urządzenia stawiają nas w możności, wszystkie kursora i wiadomości handlowe z Londynu, Liverpoola, Paryża, Amsterdamu, Wiednia i Berlina, również wszelkie doniesienia ważniejszych wydarzeń codziennych, jak daleko tylko druty telegraficzne sięgają, tego samego wieczora udzielać.

Umieszczeniem anonsów po cenie 3/4 sgr. od jednego wiersza drukiem petit polecamy w naszym dzienniku wszystkim tym, którym na rozległym rozszerzeniu takowych zależy, gdyż dziennik nasz nietylko w całej Europie, lecz także we wszystkich znaczących zamorskich portowych miastach liczywnych abonentów posiada.

Prenumeratę w Austrii przyjmują wszystkie c. k. urzęda pocztowe.

Ekspedycja Dziennika Hamburgskiego BÖRSEN-HALLE.

Unter der Presse befindet sich und wird in diesen Tagen ausgegeben: BAD-EMS im Sommer 1856; Curberick, nebst Bemerkungen über Pharyngolaryngitis granulosa und deren Behandlung mittelst Inhalation der Emser Thermalgase.

KSIEGARNIA (1-2) Kajetana Jabłońskiego WE LWOWIE przeniesiona na plac Katedralny.

Przestroga. Zwiedzających ogród w Woll Justowskiej uprasza się, aby znajdujących się tamże krzewów, kwiatów i trawników nieuszkodzali, w razie bowiem przeciwnym byłby spowodowany dozorca, do nieprzyjemnego postąpienia sobie z szkodnikami, a w końcu właściciel do zamknięcia ogrodu. (611-3)

Dr. Borchardta MYDŁO ZIOŁOWE (w oryginalnych paczkach po 24 kr. m. k.)

Dr. Hartunga OLEJEK z KORY CHINY (w flaszkach po 50 kr. m. k.) POMADA z ZIOŁ (w słoikach po 50 kr. m. k.)

Dr. Suin de Boutemard PASTA ZĘBOWA (w paczkach po 40 i 20 kr. m. k.)

ROŚLINNA POMADA w laskach (w oryginaln. kawałkach po 30 kr.) Balsamiczne MYDŁO OLIWNE (w paczkach po 20 kr. m. k.)

Jedynie miejsce sprzedaży powyższych c. k. uprzywilejowanych artykułów po cenach stałych fabrycznych w Krakowie znajduje się jak dotąd u p. JOZEFĄ BARTŁA, również zajmują się sprzedażą: w BIAŁEJ pp. Józef Berger i Kar. Demski — w BOCHNI p. Niedzielski — w BRODACZ p. Neumann Kornfeld — w BŹSKU aptekarz p. Piotr Nestorowicz — w CZERNIOWCACH pp. Ign. Schnirch i T. Zacharysiowicz — w DEMBICY aptekarz p. Ferdynand Łukasiewicz — w DOBROMILU p. Ludwik Stelczyk — w DYNOWIE aptekarz p. Feliks Baraniecki — w GORLICACH p. Ignacy Górcy — w KĘTACH aptekarz p. Jan Jarschel — w KOŁOMYI p. S. Wieselberg — w KOMARNIE aptekarz p. Aleksander Emperl — w LWOWIE p. Willmanowa wdowa i p. Bonifacy Stiller — w LISKU p. Adam Borejko — w ŁANCUCIE p. Antoni Swoboda — w MYŚLENICACH p. Jakób Dziegiłowski — w NOWYM-TARGU p. Karol Laur — w PRZEMYSŁU p. Edward Machalski — w PZEWORSK aptekarz p. Fr. Kuhn — w RZESZOWIE p. Ignacy Schaiter — w SAMBORZE p. Rosenheim — w SĄDGORZIE aptekarz p. Aleksander Grabowicz — w SANOKU p. Jan Jaklicz w SEDZISZOWIE p. Jan Kownacki — w STRYJU aptekarz p. Jan Sidorowicz — w ŚNIATYNIE p. Marcelli Niemcewski — w STANISŁAWOWIE pp. Tomanek i Spółka — w TARNOWIE p. Józef Jahn — w TARNOPOLU p. Marcin Sliwka — w TURCE p. A. Czynnarski — w WADOWICACH pp. Schwartz i Heintz — w WIELICZCE p. F. Charski w ZALESZCZYKACH pp. Józef Kodrębski i Spółka — w ZŁOCZOWIE p. Andrzej Gottwald. (569-1-16)

Do Handlu (6) ALOJZEGO SCHWARZA nadszedł wielki transport

PARASOLEK w najnowszym guście, które otrzymawszy w komis, ma polecenie sprzedawać po cenach fabrycznych.

Belgijskie smarowidło do wozów gospodarskich, pojazdów i maszyn, dotąd u nas nieznaną a nadzwyczajnie pożyteczną, poleca jako wynalazek tak przez własności swo jako i przez taniotę na uwzględnienie zasługujący — w Krakowie dom handlowy (640-1-3) Antoni Hoetzel.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE. Table with columns: Data, Wia. bar. przy 0° Reaum., Stan ciepl. podług Reaumira, Wilgotn. powietrza względna, Kierunek i natężenie wiatru, Stan NIEBA, Kławiaka napowietrzna, Śmiała ciepla w ciągu dnia.

Nauczyciel i wychowawca. Znany już prawie w całym kraju tak z gruntuwnego nauczania jako też z cierpliwości około powierzonych sobie dzieci nauczyciel, bezzębny, w średnim wieku, oddający się przez całe życie swe li tylko nauczaniu i prowadzeniu dzieci obywatelskich na wsi, żyjący sobie od 1go września r. b. w godnym obywatelskim domu przy jedném lub dwojgu dzieciach na wsi być umieszczonym. Milęj byłoby mu nawet zobowiązać się do mniejszych a nawet początkowych dzieci, które nie były jeszcze szeregiem metod rozmaitych napojone, a któreby łatwiej sam do wyższych nauk usposobił sobie mógł; doświadczenie bowiem nauczyło, że częsta zmiana nauczyciela a zatem i rozmaitość metod nietylko zdolności dzieci nierozwija, lecz owszem nawet takowe przytępiła i dzieci z najlepszym usposobieniem do nauk zniechęca. — Udziela tenże oprócz nauk języków polskiego, niemieckiego i francuskiego, też muzykę na fortepianie, niemiecki i inne wiadomości, jako to: geografii, historii, kaligrafii i rysunków — rząca dla przedsięgo porozumienia się w pierwszej odczyt swęj dokładnie wyraził: 1) czy życząc sobie mieć li tylko nauczyciela, czy nauczyciela i nadzorcę, czyli też nauczyciela i wychowawcę; 2) jakich nauk żądać będą; a 3) jaką nagrodę wyznaczyć mogą. — Blizsza wiadomość w księgarńi p. Kajetana Jabłońskiego we Lwowie, za listami frankowanemi — lub bezpośrednio do 1go sierpnia r. b. pod adresem A. J. poste restante w Brodach, po 1szym sierpnia zaś pod takąż adresem w Tarnopolu.

Ażby wezwany, z wiadomością nie uchybił przy adresowaniu godości wyzywających go, uprasza się o wyrażenie przy podpisie tytułu familijnego. (643-1-3)

Obora składająca się z 20 krów i 20 sztuk 3-letniego jałowika rassy krajowej, jest z wolaż rki do sprzedania w Złakowie niedaleko Mielca, o czóm na miejscu bliższą wiadomość po wzięciu można. (638-1-2)

Z zarczeniem prawdziwości. Aromatycznie lekarskie MYDŁO ZIOŁOWE Dr. Borchardta sporządzone podług ściśle naukowych zasad i nader szczęśliwych kombinacji, zajmuje swemi — dotąd niewyrownanemi — charakterystycznymi zaletami między wszelkimi istniejącymi podobnemi toaletowymi artykułami bezwzględnie pierwsze miejsce, i może służyć również bardzo skutecznie do kąpiel wszelkiego rodzaju.

Szczęśliwym wynikiem postępowego, troskliwego, umiejętnego badania są Dr. Hartunga uprzywilejowane środki do rośnięcia włosów, które się w swych skutkach wzajemnie uzupełniają; gdy Olejek z kory chinu służy do utrzymania włosów w ogólności; Pomada ziołowa wznawia i ożywia rośnięcie włosów; gdy Olejek podwyższa elastyczność i kolor włosów, pomada ochrania je od wczesnego siwienia i wypadania, tworząc nowe odpowiednie pierwiastki do rośnięcia włosów, potrzebne, i udzielając korzeniom włosów należyte pożywienie.

Dr. Suin aromatyczna PASTA ZĘBOWA, czyli mydło do zębów, uznane ogólnie z szczególóm zamiłowaniem jako uniwersalny niezawodny środek do utrzymania i upiększenia zębów i dziąseł, czyli je w nieporównaniu przedśej i przyjemniej, jak rozmaite inne proszki do zębów, i udziela oraz całym ustom bardzo przyjemną i miłą świeżość.

Pomada w laskach, przyrządzona z upoważnienia król. profesorów chemii w Berlinie Dr. Lindes, składająca się z pierwiastków czysto roślinnych, działa bardzo dobroczynnie na rośnięcie włosów, udziela im piękny połysk i wzmocnioną elastyczność, i służyć może szczególnie do umocowania koków.

Balsamiczne MYDŁO OLIWNE odpowiada wszelkim wymaganiom najlepszego mydła toaletowego i do zdrowia służącego, i może zatem służyć jako łagodny ale przytém skuteczny środek do mycia codziennego, nawet najdelikatniejszej ręce damskiej lub dziecięcej jak najmiej być polecone.

Dnia 14go czerwca w niedzielę w Krzeszowicach wśród pięknej pogody w dawnym pałacu na nowo urządzonym, dla przybywających gości spacerowny pociąg grać będzie muzyka wojskowa c. k. pułku artylerji. (634-1)

W państwie Przybywiołach są do nabycia 140 sztuk 4ro-letnich zupełnie zdrowych i znacznie poprawnych matek — owieo — z których wędna obecnie po 160 zł. centnar sprzedana została, a które dla braku miejsca pozbywa się. Również jest 6 baranów 4ro-letnich do sprzedania. Chęć kupna mający raczą się zgłosić listami frankowanemi do zarządu ekonomicznego w Wojcużu, poczta Wojnicz. (628-2)

Ein Haus in Wadowice zu verkaufen. Dasselbe ist einen Stock hoch, ganz neu gebaut, besteht aus 14 meist sehr geräumigen Wohnzimmern, 4 Küchen samt Speisekammer, trockenen Kellern, gewölbten Stallungen, Wagenschöpfen, schönem Hofraume mit bequemer Einfahrt, und einem Ziergarten. — Nähere Auskunft ertheilt darüber mündlich oder auf frankirte Briefe Herr Ignaz Brosig Kaufmann in Wadowice. (540-4-5)

De numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

W Drukarni Onas.

Obserwator Antoni rządca drukarni.

Inseraty.

UWADOMIENIE.

REPREZENTACJA

dla Galicyi, Krakowa i Bukowiny

szczerze znanego w c. k. państwie Austriackim najdawniejszego zakładu zabezpieczającego pod firmą c. k. uprzyw.

AZIENDA ASSICURATRICE

W TRYEŚCIE

oznajmia niniejszemu, że obok zwykłych zabezpieczeń, jakoto: przeciw szkodom ogniowym, przeciw wszelakiemu uszkodzeniu

towarów podczas transportu, tudzież zabezpieczeń

kapitałów i rent na życie człowieka

udziela także, jak w zeszłych latach, tak i w tym roku,

zabezpieczenie od gradobicia

na podstawie własnego funduszu, tojest z obowiązkiem

całkowitego wynagrodzenia szkody.

Wszelkie wyjaśnienia i blankiety do podań daje bezpłatnie albo podpisana Reprezentacja w biurze swoim w Lwowie przy ulicy Pojezuickiej, naprzeciw hotelu angielskiego pod L. 175^{1/2}, a od 1go czerwca r. b. przy placu Ferdynanda obok hotelu Langa w PENTHERA kamienicy pod L. 804^{1/2}, na pierwszym piętrze, albo jej agencjo po wszystkich miastach i znaczniejszych miasteczkach kraju naszego rozstawione i wyraźnym godłem Zakładu: „c. k. uprz. AZIENDA ASSICURATRICE w Tryeście“ oznaczone, a tu *) spisem wykazane.

Na listowne podania w języku polskim lub niemieckim napisane, z dołączoną premią (należnością asekuracyjną) udziela się zabezpieczenie od najbliższej 12ej godziny po przyjęciu podania przez Reprezentację.

Podania o zabezpieczenie od gradobicia, ażeby mogły być przyjęte, zawierają mają następujące szczegóły:

- 1) nazwę miejsca, tojest miasta, miasteczka lub wsi;
- 2) ile razy wydarzyło się gradobicie na gruntach miejsca tego, a to w ostatnich 8 latach, tojest od wiosny roku 1849;
- 3) czyli podający sam w tym miejscu poniósł szkodę przez gradobicie;
- 4) czyli podane teraz do zabezpieczenia ziemiopłody już może w tym roku zostały gradobiciem, mrozem, słotą, posuchą lub cokolwiek innem uszkodzone;
- 5) co do łąnów albo kawałków pól, które zwykle najjaśnieji przedstawia mały planik, piórem i wolną ręką po prostu skreślony, ma podanie wyrażać:
 - a) nazwę każdego łąnu lub kawałka pola, pod którą tenże zamieszkałym w miejscu jest znanym, i opis granic jego;
 - b) ilość morgów i korey wysianego ziarna, i jego nazwę;
 - c) ilość spodziewanego zbioru i jego wartość pieniężną w monecie konwencyjnej.

UWAGA do punktu 5. Każdy łąn lub kawałek pola ma stanowić dla siebie osobną pozycję podania. Podpisanej Reprezentacji staraniem najusilniejsem zostanie usprawiedliwić zaufanie, którym Szanowna Publiczność assekurująca się dotąd ją szaczeć raczyła.

Lwów w miesiącu maju 1857.

Reprezentacja dla Galicyi, Krakowa i Bukowiny

ces. król. uprzywilejowanego Zakładu

AZIENDA ASSICURATRICE w Tryeście

Leon Korwin Ostrowski. Leon Ostoja Solecki.

*) Spis panów Agentów pierwszego tryestyńskiego zakładu zabezpieczającego, pod nazwą „c. k. uprzyw. Azienda Assicuratrice w Tryeście“ w Galicyi, Krakowie i Bukowinie rozstawionych:

Baligród	pan Czajkowski F.	Kolbuszowa	pan Bielecki J.	Ropczyce	pan Schönfeld P.
Boż	„ Maciejowski J.	Kofoymja	„ Ehrlich S.	Rozniewów	„ Fränkel S.
Biała	„ Lasiewicz C.	Komarno	„ Emperl A.	Rozwadów	„ Gabryel F.
Błażowa	„ Mondlicht N.	Kossów	„ Gertner M.	Rymanów	„ Bieliński S.
Bochnia	„ Nahowski G.	Kraków	„ Tokarski W.	Rudki	„ Niedzielski S.
Bóbrka	„ Blumenfeld S.	Krzywcze	„ Pazirski S.	Rzeszów	„ Horaitzer S. & C.
Bolechów	„ Hauptmann J.	Krystampsol	„ Löwenherz J. N.	„ Krajewski A.	„
Bołszowice	„ Ziemiański J.	Kulików	„ Piątkowski M.	„ Grabscheid H.	„
Brody	„ Franzos M.	Kuty	„ Windreich S.	„ Sperlich J.	„
Brzeżany	„ Tabeau F.	Leżajsk	„ Orzakiewicz F.	„ Unger M.	„
Brzostek	„ Opiełowski J.	Lisko	„ Barański R.	„ Feuerstein B.	„
Brzozów	„ Maczejka J.	Lubaczów	„ Wawrausch F.	„ Czapkiewicz F.	„
Buczacz	„ Siegmund E.	Lutowiska	„ Spolski J.	„ Łoziński W.	„
Bursztyn	„ Hammer M.	Mikołajów	„ Ochs S. & Comp.	„ Kwiciniński J.	„
Busk	„ Nestorowicz P.	Monasterzyska	„ Geller W.	„ Kwieciński J.	„
Chodorów	„ Mięczyński A.	Meściska	„ Horoszkiewicz N.	„ Ehrlich J.	„
Czerniowce	„ Japko A.	Mosty wielkie	„ Fedyński W.	„ Dańczuk A.	„
Czortków	„ Rozenzweig N.	Nadworna	„ Griffel D. M.	„ Swirz	„
Dobromil	„ Lichtblau F.	Nowy-Targ	„ Cieplinski J.	„ Latinek & Comp.	„
Dolina	„ Gottesmann C.	Nowy-Sącz	„ Freund S. & Comp.	„ Zudek E.	„
Drohobycz	„ Kunke M. A.	„	„ Kosterkiewicza Spad.	„ Polityński K.	„
Dubiecko	„ Müller A.	Niemirów	„ Biliński J.	„ Gutentag K.	„
Dunajów	„ Wolski W.	Niepołomice	„ Korngold J.	„ Czarniakowski M.	„
Dzików	„ Giżyński N.	Olesko	„ Tomaszewski C.	„ Popper J.	„
Fryszak	„ Bieliński W.	Oświęcim	„ Słebarski C.	„ Aleksiewicz J.	„
Gliniany	„ Wolf W.	Podhajczyki	„ Majewski F.	„ Warzeszkiewicz S.	„
Gołogóry	„ Dawidsohn J.	Podgórze	„ Schlessinger S.	„ Watorkowa wdowa.	„
Gródek	„ Leuchtag B.	Podhajce	„ Orzelski W. & C.	„ pani Laub S.	„
Grzymałów	„ Reichmann M.	„	„ Winiarski C.	„ Pragłowski F.	„
Gwoździec	„ Bauer J.	Potok	„ Hennig B.	„ Rozenzweig W. & H.	„
Horodienka	„ Koszowski S.	Przemysł	„ Praczyński V. & C.	„ Löwensohn W.	„
Husiatyn	„ Aberbauch J.	„	„ Zawatkiewicz M.	„ Żukawski J.	„
Jarosław	„ Rozenzweig U.	Przemysłany	„ Fischler M.	„ Amaran N.	„
Jasło	„ Juskiewicz bracia.	Radowce	„ Dziedzicki S.	„ Szożepankiewicz F.	„
Kańusz	„ Podgórcy bracia.	Rawa	„ Zimmermann J.	„ Fürst J.	„
Kenty	„ Falk J.	Rohatyn	„ Mark S.	„ Ehrlich W.	„
	„ Mrozowski S.			„ Ludmerer W.	„

(586-5-10)

IGNACY SCHAITTER

utrzymujący główny skład wód szczawnickich w RZESZOWIE

uwadza Szanowną Publiczność, iż już zaopatrzony został w tegoroczne zapasy tychże wód jako też w inne wody mineralne. Wody zaś mniej używane niebędące na składzie za przedpłatą sprowadza. Zarazem oznajmia

PP. Fotografom

zadaje czyniąc ich życzeniem, iż sprowadził wszelkie preparaty chemiczne używane do fotografii w gatunkach najczystszych i takowe poleca po najniższych cenach.

(496-4-6)

Niniejszemu poświadczam, jako WODA ANATHERINOWA do ust dentysty J. G. Popp w Wiedniu używaną była w domu moim z jak najlepszym skutkiem na krwawienie dziąseł i cuchnienie z ust.

Essek 12 listopada 1852. Piotr Malyszczak w. r. c. k. wicezwan.

Używając wody do ust dentysty P. J. G. Popp przez długi czas, i własnym doświadczeniem przekonałem się o dobroci i skuteczności jej na dziąsła i zęby, mam sobie za przyjemność, usłużyć cierpiącym ludzkości, zalecając tę wodę powszechnie i doradzając ją każdemu jak najlepiej. — Wiedeń w sierpniu 1852.

(2249-6) Piotr Wiegner w. r. kupiec miejski. Teżże wody dostać można w Krakowie u p. Tom. Góreckiego i u p. J. Jahna.



PROSZKI SEIDLITZKIE

MOLLA.



Na ostatniej wystawie powszechnej w Paryżu, wedle świadectwa Gasety wiedeńskiej, z pomiędzy wszystkich innych podobnych domowych środków lekarskich, jedynie i wyłącznie zaszczycone pierwszym medalem; przez co najwyższy ten wyrok zgromadzenia między-narodowego przysięgłych, dostarczył niczym niezbitego dowodu świadczącego o niezrównanej dobroci i wartości tego preparatu w porównaniu z wszystkimi wyrobami w kraju i zagranicą.

Jedyny główny skład przesyłek: Apteka pod Bocianem w Wiedniu, Sukiennice, naprzeciwko hotelu Wandla.

Cena pudełka oryginalnego zapieczętowanego 1 złr. 12 kr. k. m. Dokładny przepis użycia we wszystkich językach. Proszki te Seidlitz wyborne sprawdzono w tysiącznych przykładach wieloletniego doświadczenia, uzyskały sobie w świecie i na wsi tak powszechne uznanie, że obecnie sława ich daleko poza granice cesarstwa sięga. — Jakże skutki wywierać może niezawodna siła lekarska proszków seidlitzkich Molla, mianowicie w cierpieniach żołądka i żywota, jaką pomoc przynosi w cierpieniach wątrobianych, w zatkaniu, hemoroidach, zawrocie, biciu serca, uderzeniach krwi, zamuleniu, pieczeniu i innych chorobach kobiecych: to wszystko uważaniem być musi jako rzecz udowodniona, a niezliczona liczba osób z osłabionymi nerwami, przez rozsądne używanie tych proszków nie raz już znaczącej doznała ulgi i nowych sił nabyła.

Główny Skład w Krakowie utrzymuje Kirchmayer i Syn.

Zamówienia dla Galicyi upraszam czynić po następujących firmach: KRAKÓW Sawiczewski Flor. Biała aptekarz Keller. Brody Fr. Deckert. Brzeżany B. Neranzi. Czerniowce Różański. Dobromil Ludwik Stolz. Gwoździec W. Hayder. Kołomyja J. Zachariasiewicz. Kenty Fr. Jaerschel. Lwów Karol Ferd. Milde. Maków Maier E. Nowy-Sącz Wojcikowski D. Oświęcim A. Polaczek. Przeworsk Janiszewski W. Sambor Kriegsbeisen J. Sanok J. Zarewicz. Suczawa E. Botozat. Staremiasto Schzanik. Stanisławów aptekarz Tomanek. Tarnów Jul. Reid. J. Jahn. Radauc Resch. Rzeszów J. Schaitter. Tarnopol A. Morawec. Tysmienica Karol Neki. Wadowice Schwarz i Heinz. Złoczów Feliks Pettesch. (2418-20-53) A. Moll w Wiedniu.

(606)

SUMARYCZNY WYKAZ

przez c. k. uprzyw.

(3-6)

Assicurazioni Generali

(POWSZECHNA ASSEKURACJA)

W TRYEŚCIE

swym zabezpieczonym w roku 1856 wypłaconych szkód, niemniej różnych wydatków w celu uratowania przedmiotów, — przy dochodzeniu szkód przynależnych nagród, — i poniesionych kosztów likwidacyjnych:

w Królestwie Galicyi i Bukowinie . . . w mk. zlr. 133,138 kr. 4	w Księstwach Naddunajskich . . . w mk. zlr. 19,059 kr. 49
„ do Austrii wyższej i niższej . . . 278,134 „ 39	„ Królestwie Grecykiem . . . 734 „ 41
„ do Morawy i Śląska . . . 116,871 „ 12	„ do Wielkiej Brytanii . . . 18,740 „ 18
„ do Węgier . . . 393,278 „ 53	„ wolnym mieście Hamburga . . . 271 „ 2
„ Serbskiej wojewodzinie . . . 25,753 „ 30	„ Królestwie Hanowerskiem . . . 11,854 „ 45
„ Temeserskim banacie . . . 14,717 „ 45	„ do Hollandyi . . . 852 „ 11
„ Królestwie Siedmiogrodzkiem . . . 37,619 „ 40	„ Wielkiem Księstwie Holstejnskiem . . . 36,722 „ 38
„ do Sławonii i Horwacyi . . . 34,119 „ 11	„ Księstwie Neapolitańskim . . . 21,135 „ 10
„ pograniczu wojskowym . . . 24,554 „ 17	„ Księstwie Lichtenstejnskiem . . . 2,420 „ 35
„ Królestwie Czech . . . 307,874 „ 59	„ Wielkiem Księstwie Modeny . . . 4,093 „ 9
„ do Styryi . . . 11,215 „ 2	„ Królestwie Neapolitańskim . . . 11,796 „ 2
„ Krainie . . . 10,036 „ 56	„ Wielkiem Księstwie Parmy . . . 1,466 „ 40
„ Karyntyi . . . 15,463 „ 3	„ Królestwie Pruskiem . . . 51,430 „ 16
„ austriackim pomorskiem wybrzeżu . . . 203,063 „ 27	„ Księstwie Reuss-Lob. Gera . . . 1,597 „ 45
„ Królestwie Lombardyi i Wenecyi . . . 975,342 „ 17	„ Królestwie Saskiem . . . 51,688 „ 24
„ Tyrolu i Voralbergu . . . 12,793 „ —	„ do Sardyijskiem . . . 16,376 „ 45
„ W zagranicznych państwach a mianowicie:	„ Wielkiem Księstwie Toskany . . . 15,439 „ 22
„ Królestwie Bawarskiem . . . 388 „ 30	„ europejskiej Turcyi . . . 307 „ 12
„ do Belgijkiem . . . 1,075 „ 48	
„ wolnym mieście Bremy . . . 12,284 „ 43	
„ Królestwie Danii . . . 27 „ 34	
„ Cesarstwie Francuskim . . . 66,497 „ 25	

Razem w mk. zlr. 3,141,236 kr. 39
Od tego wydatki w mk. zlr. 135,746 kr. 18
Ogółem w mk. zlr. 3,276,982 kr. 57

C. k. uprzyw. w r. 1831 w Tryeście, na wszelkie prawami krajowemi dozwolone zabezpieczenia, założone Towarzystwo Zabezpieczeń pod nazwą „ASSICURAZIONI GENERALI“ posiada jako fundusz gwarancyjny zlr. 13,500,000, a to: w różnych rezerwach 6,500,000 — w kapitale pierwotnym 2,000,000 — w corocznych wpływających premiach (procentach) i prowizjach od kapitałów circa 5,000,000.

Największa część kapitałów jest na hipotekach nieruchomych ulokowana.

Zabezpiecza przeciw:

- a) szkodom ogniowym na budynkach, fabrykach, meblach, sprzętach, płodach ziemi i sztuki, bydłe, towarach itp.;
- b) gradobiciu wszelkich ziemiopłodów na podstawie własnego funduszu, tj. z obowiązkiem całego wynagrodzenia szkody, — i szkodom
- c) elementarnym na towarach lądem i wodą prowadzonych, zabezpiecza
- d) kapitały lub roczne renty,
 - a) wypłacalne jeżeli zabezpieczony pewien czas dożyje, jako też
 - b) wypłacalne po śmierci zabezpieczonego kiedykolwiek ta nastąpi, lub też jeżeli tenże w przeciagu oznaczonego czasu albo po upływie tegoż umrze;
 - c) niemniej warunkowe i bezwarunkowe renty dla osób wymienionych.

Toż Towarzystwo udziela, jak każde inne akredytowane assekuracyjne towarzystwo, wszelkich ulżeń tak co do płacenia premij, jako też co do warunków pod któremi zabezpieczenie udziela. Ażeby zaś stronom przystęp do tegoż Towarzystwa umożliwić, ma w każdym znaczniejszym miejscu agentów, którzy wszelkie objaśnienia i rady bezpłatnie udzielają; bezpośrednie zaś wnioski do zabezpieczenia i żądane informacje, w jak najkrótszym czasie załatwia niżej podpisany

J. B. Goldmann, jeneralny pełnomocnik.

Lwów dnia 1go czerwca 1857.

BIÓRA { we Lwowie przy ulicy Niższej Karola Ludwika pod Nr. 132^{1/2}.
w Tarnowie w głównym Rynku w domu P. Schwartz'a pod Nr. 75.

